

POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, w dniu 10 maja 2023 r.,
w sprawie T.L.
skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 16 marca 2022 r., sygn. akt X Ka 45/22,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w Warszawie
z dnia 17 listopada 2021 r., sygn. akt IV K 1587/19,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 marca 2022 r., sygn. akt X Ka 45/22, po rozpoznaniu apelacji obrońcy, Sąd Okręgowy w Warszawie Odwoławczy co do zasady utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy - Woli w Warszawie z dnia 17 listopada 2021 r., sygn. akt IV K 1587/ 19, skazujący T. L. m. in. za czyny z art. 286 § 1 k.k. i z art. 190a § 2 k.k. na kary jednostkowe kolejno: 2 lat, roku oraz roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

obejmujący te kary węzłem kary łącznej i wymierzający karę łączną 4 lat pozbawienia wolności.

Wyrok Sądu Okręgowego, w całości na korzyść skazanego, zaskarżył obrońca z urzędu radca prawny W.O., który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił w oparciu o art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. rażące naruszenie art. 41 § 1 k.p.k., które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymania nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w Warszawie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co skutkowało jej oddaleniem, na posiedzeniu, w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

W myśl art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego (...), a jej wniesienie uzasadniać mogą uchybienia wskazane w art. 439 k.p.k. lub inne, mające cechy rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogły one mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Poza tym, kasację wnosi się od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego i do jego orzeczenia jedynie można kierować zarzuty a tymczasem nie sposób nie zauważyć, że w kasacji, pod adresem Sądu Okręgowego w Warszawie orzekającego w tej sprawie jako odwoławczy, nie podniesiono jakichkolwiek zarzutów, nie podniesiono też w sprawie jakichkolwiek zarzutów wskazujących na uchybienia z art. 439 k.p.k.

Rzekome rażące naruszenie art. 41 § 1 k.p.k. na jakie wskazuje w kasacji obrońca skazanego Leszczyńskiego nie jest jedną z przyczyn wymienionych w art. 439 k.p.k. mogącą stanowić podstawę kasacji w oparciu o art. 523 k.p.k. a ponadto dotyczyło wyłącznie postępowania przed Sadem I instancji.

W art. 41 § 1 k.p.k. uregulowano ogólną podstawę wyłączenia sędziego w postaci istnienia okoliczności rodzących uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sądu w danej sprawie. Przy tym tryb wyłączenia sędziego na tej podstawie - w odróżnieniu od trybu przewidzianego w art. 40 k.p.k. – uruchamiany jest na wniosek sędziego, z urzędu lub na wniosek stron. W przedmiotowej sprawie wniosek, o którym mowa w 41 § 2 k.p.k., nie został w toku postępowania przed Sądem I instancji złożony ani przez skazanego ani przez jego obrońcę. W kasacji nie przedstawiono jakichkolwiek okoliczności wskazujących na powody, w szczególności na powody czyniące taką inicjatywę niemożliwą, dla których nie został on w tym postępowaniu złożony.

Zarzutu braku bezstronności ze strony sędziego orzekającego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie podniesiono także w apelacji.

W tej sytuacji, tym bardziej nie było podstaw do postawienia w kasacji orzekającemu w tej sprawie w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w Warszawie zarzutu obrazu art. 42 k.p.k.

Być może obrońcy skazanego – dość nieudolnie formułującemu zarzuty i argumentacje kasacyjną – chodziło o wykazanie, że w postępowaniu tym orzekał sędzia co do którego obiektywnie istnieć mogła uzasadniona wątpliwość o jego bezstronności w przedmiotowej sprawie ze względu na fakt, że pokrzywdzonym w niej był m. innymi sędzia tego samego Sądu. Nawet gdyby tak było, okoliczność ta była skazanemu i jego obrońcy znana, nie wykazał on braku możliwości złożenia z tego powodu wniosku o wyłączenie sędziego w toku postępowania rozpoznawczego ani szczegółowych faktów stanowiących o ewentualnym braku bezstronności sądu, tracąc tym samym możliwość podniesienia zarzutu w tej mierze w postępowaniu kasacyjnym. Przecież to, że inne sprawy toczące się przeciwko skazanemu w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Woli (III K 1287/21 oraz III K 269/21) zostały przekazane do rozpoznania innym sądom postanowieniami Sądu Okręgowego w Warszawie na podstawie art. 41 § 1

k.p.k. podobnie jak sam w sobie fakt znajomości o charakterze służbowym sędziego orzekającego (innego nie wykazano) z sędzią w sprawie pokrzywdzonym nie uprawdopodobnia w jakimkolwiek stopniu stanu stronniczości po stronie sędziego orzekającego w sprawie. Oczywistym jest, że - co słusznie zauważono w odpowiedzi na kasację - wskazane przez skarżącego postanowienia nie mają charakteru generalnego i nie odnoszą się do wszystkich sędziów Sądu Rejonowego dla Warszawy - Woli. Wyłączenie sędziego na wniosek w trybie art. 41 § 1 k.p.k. może nastąpić po wykazaniu okoliczności tego rodzaju, że mogłyby one wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie i musi ona mieć charakter indywidualny, a więc odnoszący się do konkretnego sędziego, a tego w tej sprawie nie wykazano. Okoliczności takie nie stanowią oczywiście przesłanki do sygnalizowania uchybienia o charakterze bezwzględnej, uwzględnianej z urzędu, przyczyny odwoławczej, taką bowiem kreuje jedynie zespół okoliczności wymienionych w art. 40 § 1 pkt. 1 – 10 i § 3 k.p.k..

W przedmiotowej sprawie nie zachodzi także bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k. (niewłaściwa obsada sądu) na którą zdaje się wskazywać skazany podnosząc, że w składzie sądu orzekającego w przedmiotowej sprawie w sądzie I instancji zasiadał asesor sądowy a więc osoba nie mająca instytucjonalnego przymiotu sędziego niezawisłego i bezstronnego

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w tej sprawie uznaje bowiem, że ustawodawca wprowadzając do porządku prawnego ustawą z dnia 10 lipca 2015r. o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (DZ. U. 2015, poz. 1224) instytucję asesora sądowego, ukształtował ją ostatecznie w sposób nie naruszający wymogów art. 45 ust. 2 Konstytucji RP i tym samym nie powodujący wątpliwości odnośnie do tego, że sąd w składzie którego orzeka jednoosobowo asesor sądowy jest sądem należycie obsadzonym w rozumieniu art. 28 1 k.p.k..

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania orzeczono o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, przy zwolnieniu skazanego z obowiązku uiszczenia kosztów postępowania kasacyjnego (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k.).

(W.B)

[ms]